

KONFERENCJA „ETNOBIOLOGIA W POLSCE”

WERYNIA 11.02.2012 (SOBOTA)

Zamiejscowy Wydział Biotechnologii Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz Centrum Biotechnologii Stosowanej i Nauk Podstawowych

Werynia 502 (pałac, parter), 36-100 Kolbuszowa

10.00 Otwarcie konferencji – Prodziekan, p.o. kierownika Zakładu Genetyki ZWB UR, dr Maciej Wnuk

10.15 dr Łukasz Łuczaj – Po co się tu spotykamy? Etnobiologia jako źródło inspiracji dla innych dziedzin nauki.

REFERATY

10.30 prof. dr hab. Sylwester Czopek, prof UR, dr hab. Małgorzata Rybicka "Znaczenie archeozoologii i paleobotaniki dla badań i studiów archeologicznych. Przykłady z południowo-wschodniej Polski"

10.50 mgr Joanna Sosnowska, Instytut Botaniki im. W. Szafera, Polska Akademia Nauk w Krakowie, „Wpływ lokalnej społeczności Ashaninka na rozmieszczenie i różnorodność palm w rejonie Tambo, Peru”

11.10 mgr Manel Niell Barrachina, Center of Studies of the Snow and the Mountain of Andorra (CENMA) of the Institute of Andorran Studies (IEA), “Ethnomycology in the Catalan language areas from the Iberian Peninsula”

przerwa kawowa 11.30-12.00

12.00 dr Łukasz Łuczaj Zamiejscowy Wydział Biotechnologii, Uniwersytet Rzeszowski, „Z ziemi polskiej do chińskiej: etnobotaniczne badania nad użytkowaniem dzikich roślin jadalnych w wybranych krajach Eurazji”

12.20 mgr Karolina Konieczna, Wydział Biologiczno-Rolniczy Uniwersytetu Rzeszowskiego, „Rozkład ciała i nekroentomofauna jako źródło inspiracji w kulturze.”

12.40 mgr Monika Kujawska Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Wrocławskiego, „Ziołolecznictwo i migracje - wpływ relacji międzyetnicznych na zmiany w farmakopei Polonii z Argentyny”

13.00 dr Artur Adamczak, mgr A. Gryszczyńska, dr W. Buchwald, Instytut Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich, Poznań, „Podbiał pospolity (*Tussilago farfara* L.) jako roślina lecznicza”

13.20 mgr Anna Forycka, dr W. Buchwald, Instytut Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich, Poznań, „Marzanka wonna i inne rośliny zielarskie bogate w kumarynę”

13.40 dr Piotr Klepacki, Ogród Botaniczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, „Przekrojowe badania nad użytkowaniem roślin – porównanie dwóch regionów wschodniej Polski”

przerwa obiadowa

16.00-19.00 Panele dyskusyjne:

„Metodologia badań etnobiologicznych” i „Możliwości współpracy etnobiologa z biotechnologiem”

ABSTRAKTY

Podbiał pospolity (*Tussilago farfara* L.) jako roślina lecznicza

Artur Adamczak, Agnieszka Gryszczyńska, Waldemar Buchwald

Instytut Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich, Poznań

Podbiał pospolity – gatunek szeroko rozpowszechniony w naszym kraju – posiada długą tradycję stosowania w lecznictwie. Już w czasach antycznych jego liście i korzenie palono jako środek przeciwkaszlowy. W tym samym celu są wykorzystywane w medycynie chińskiej kwiatostany. Niektórzy autorzy podają także informacje na temat spożywania młodych liści podbiału w sałatkach, zupach i jarzynach oraz wyrabiania win z jego kwiatostanów.

Liście podbiału (*Farfarae folium*), jako surowiec zielarski, są stosowane głównie w schorzeniach górnych dróg oddechowych. Wykazują działanie wykrztuśne, osłaniające oraz przeciwzapalne. Na polskim rynku jest dostępnych kilkanaście preparatów leczniczych i suplementów diety zawierających wyciągi z omawianego surowca. Ze względu jednak na ryzyko uszkodzenia wątroby nie zaleca się ich przewlekłego stosowania (nie dłużej niż 4–6 tygodni w roku) oraz przyjmowania w wysokich dawkach (powyżej 1 µg alkaloidów pirolizydynowych na dobę).

Analizy fitochemiczne liści *Tussilago farfara*, zebranych w czerwcu i lipcu 2010 roku z kolekcji pochodzeniowej zgromadzonej w Ogrodzie Roślin Leczniczych w Plewiskach k/Poznań, wskazują na stosunkowo wysoki i wyrównany poziom głównych związków czynnych obecnych w surowcu: śluzów (wskaźnik pęcznienia: 8–14), garbników (1,1–3,8% s.m. w przeliczeniu na pirogalol), flawonoidów (0,7–1,3% s.m. w przeliczeniu na kwercetynę) oraz polifenoli (3,6–8,8% s.m. w przeliczeniu na kwas rozmarynowy). Naturalne populacje podbiału występujące w naszym kraju charakteryzują się jednak bardzo dużą zmiennością pod względem zawartości wspomnianych wyżej alkaloidów o działaniu nowotworogennym. Alkaloidy pirolizydynowe (senecionina i senkirina) występowały w badanych próbach w ilości od zaledwie 5 do nawet 136 µg/100g suchej masy (s.m.) surowca. Oznacza to potrzebę ścisłego nadzoru jakościowego nad wyciągami z podbiału wykorzystywanymi w przemyśle farmaceutycznym i spożywczym.

Badania były dofinansowane przez MNiSW w ramach projektu nr NN405 306236.

Uses of the fungi in the Catalan language areas from the Iberian Peninsula

Manel Niell Barrachina

Centre of the Studies of the Snow and the Mountain of Andorra

Spain can be divided in some territories according to the traditional knowledge and use of fungi. Catalonia and the Basque Country are considered mycophilic. In other Spanish territories (where Spanish or Galician languages are spoken) this knowledge is poorly developed. Andorra is an independent country which belongs to the Catalan culture and its society is also considered mycophilic.

The aim of this presentation is to show the uses of fungi in the Catalan speaking areas compared to the other Spanish territories. For example, in Catalan language exist more than 300 names of mushrooms that are referred to more than 100 species. In Basque language this number is about 41-71. In Spanish there are only 15 and in Galician only a few names have been reported.

In Catalonia and Andorra wild mushrooms have mainly an alimentary use, e.g. as appetizers, side dishes and in few cases as main dishes. Other mushrooms are also used in the traditional medicine.

The collection of wild mushrooms has changed in recent years. In the past it was an activity dominated by peasants but now it is a very popular activity with a strong impact on the environment.

Marzanka wonna i inne rośliny zielarskie bogate w kumarynę

Anna Forycka, Waldemar Buchwald

Instytut Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich, Poznań

Kumaryna jest związkami szeroko rozpowszechnionym w przyrodzie, stanowiącym zwykle składnik olejków eterycznych. W roślinach najczęściej występuje jej prekursor - glikozyd kwasu *o*-hydroksycynamonowego, który podczas suszenia ulega hydrolitycznemu rozpadowi do kumaryny. Omawiany związek jest substancją silnie aromatyczną, o charakterystycznym zapachu przypominającym siano. Występuje w około 80 gatunkach roślin, często stosowanych jako warzywa i przyprawy oraz wykorzystywanych w celach leczniczych. Kumaryna ma działanie uspokajające, rozkurczowe i przeciwobrzękowe. Znanym już w starożytności surowcem kumarynowym był nostrzyk, opisywany jako roślina lecznicza między innymi przez Hipokratesa i Dioskorydesa.

W Polsce większe ilości kumaryny spotykane są u roślin z rodziny wiechlinowatych (*Poaceae*), marzanowatych (*Rubiaceae*) i bobowatych (*Fabaceae*). Jednym z rozpowszechnionych surowców zawierających kumarynę jest turówka wonna (około 0,3% s.m.), stosowana do aromatyzowania alkoholu i niektórych produktów spożywczych. Do celów leczniczych wykorzystywane są rośliny o wyższej zawartości kumaryny, takie jak marzanka wonna oraz nostrzyk żółty. Ziele marzanki wonnej, zawierające około 0,5% kumaryny, stosowane jest w zaburzeniach krążenia obwodowego oraz jako łagodny środek uspokajający. Nostrzyk żółty zawiera ok. 0,9% kumaryny, a jego przetwory zmniejszają krzepliwość krwi, poprawiają ukrwienie obwodowe i mózgowe. Surowiec pobudza także obieg chłonki, wpływając na zmniejszenie obrzęków. Kumaryna w większych dawkach lub przy długotrwałym stosowaniu jest toksyczna i może powodować uszkodzenia wątroby. Dzienna dopuszczalna dawka kumaryny wynosi 0,1 mg/kg masy ciała.

Badania fitochemiczne ziela marzanki wonnej, występującej w stanie naturalnym, wskazują na znaczne zróżnicowanie poziomu kumaryny w zależności od regionu, warunków mikrosiedliskowych i fazy rozwojowej. Najwyższą zawartość tego związku stwierdzono w surowcu pochodzącym z roślin zbieranych w początkowym stadium kwitnienia.

Przekrojowe badania nad użytkowaniem roślin - porównanie dwóch regionów wschodniej Polski.

Piotr Klepacki

Ogród Botaniczny Uniwersytetu Jagiellońskiego

Celem projektu było opisanie współczesnego użytkowania roślin przez mieszkańców otoczenia Magurskiego Parku Narodowego oraz Puszczy Knyszyńskiej. Wyróżniłem cztery podstawowe kategorie użytkowania, dla których zebrałem najwięcej danych: 1. pożywienie (z roślin uprawianych i rosnących dziko), 2. rośliny obrzędowe (święcone podczas świąt kościelnych, wykorzystywane w innych sytuacjach obrzędowych), 3. rośliny lecznicze oraz 4. gospodarstwo domowe (np. rośliny stosowane do odstraszania szkodników upraw). Materiał badawczy stanowiło 270 wywiadów (137 z Puszczy Knyszyńskiej i 133 z Beskidu Niskiego), które dostarczyły 6486 "informacji" (definiowanych jako użycie rośliny przez jednego informatora w jeden, określony sposób). Z analizy zebranego materiału wynika, że w Beskidzie Niskim używanych jest więcej taksonów roślin niż w Puszczy Knyszyńskiej. Obydwa tereny różnią się ich wyborem, a różnice te wynikają w mniejszym stopniu z powodów przyrodniczych niż społecznych. Wzorce stosowania roślin wskazują na kontynuację niektórych tradycyjnych zastosowań oraz przejmowanie nowych z kultury miejskiej.

Ziołolecznictwo i migracje - wpływ relacji międzyetnicznych na zmiany w farmakopei Polonii z Argentyny

Monika Kujawska

Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytet Wrocławski

Polonia argentyńska, o której mowa, to osadnicy polscy i ich potomkowie zamieszkujący północ prowincji Misiones – obszar pogranicza z Brazylią i Paragwajem, odznaczający się ogromną bioróżnorodnością oraz skomplikowaną mozaiką etniczną. Polacy osiedlili się na tym terenie pod koniec lat 30. XX w., za sąsiadów mając Criollos – Metysów, głównie pochodzenia paragwajskiego. Etnomedycyna obydwu grup bazowała na ziołolecznictwie, lecz Polacy przywieźli ze sobą i rozpoznali na miejscu zaledwie kilkanaście roślin leczniczych, przy pomocy których nie mogli odtworzyć całego bogactwa praktyk fitoterapeutycznych znanych z Polski. Zamieszkali z dala od miejskich centrów ochrony zdrowia, zmuszeni do korzystania z leczniczych metod domowych i usług lokalnych specjalistów. Płaszczyzny kontaktu Polaków i Criollos ograniczały się do wspólnej pracy: na roli, w lesie oraz do szkoły i kościoła. Od lat 70. sytuacja zaczęła się zmieniać, Polacy zaczęli bowiem bardziej akceptować związki mieszane. Pomimo uprzedzeń rasowych i niechęci kulturowej, Polacy i ich potomkowie przejęli wiedzę o użytkowaniu dużej liczby roślin leczniczych od Criollos. Współcześnie farmakopea Polonii zawiera 129 taksonów botanicznych, z których 104 gatunki również występują w etnomedycynie Criollos. Jedynie 17 gatunków wskazuje na kontynuację rodzimych praktyk ziołoleczniczych.

Nekrofagiczna entomofauna jako źródło inspiracji w kulturze i jej związek z naukami humanistycznymi.

Karolina Konieczna

Katedra Agroekologii i Architektury Krajobrazu, Uniwersytet Rzeszowski

Owady nekrofagiczne to owady odżywiające się martwą tkanką, stanowiące naturalne ogniwo w sukcesji rozkładającego się ciała. W zależności od czasu pojawu na zwłokach oraz charakteru żerowania, zostały podzielone na cztery grupy troficzne, wśród których do najważniejszych i najliczniej występujących zaliczyć można takie rzędy jak Diptera i Coleoptera. Nauką, która wykorzystuje owady w celu ustalenia m.in. czasu zgonu jest entomologia sądowa. Organizmy związane z martwym ciałem są w dobie dzisiejszej kryminalistyki cennym narzędziem w prowadzonym dochodzeniu, jednak znane ludzkości ab semper, budziły odrazę i niechęć natury estetycznej, jak i sanitarnej. Były też swojego rodzaju narzędziem moralizatorskim.

W epoce średniowiecza mocno zarysowały się takie alegorie śmierci jak danse macabre czy Memento Mori. Według nich śmierć, niejednokrotnie zpersonifikowana, ukazywana była jako rozkładające się lub zeszkieletowe zwłoki wraz z toczącymi je larwami muchówek.

Niekiedy bardzo wierne odwzorowanie istotnych cech diagnostycznych owadów pozwala określić przynależność rodzajową, a niejednokrotnie i gatunkową. Nicrophorus, rodzaj chrząszczy z rodziny omarlicowatych, rzadko był przedstawiany jako typowy nekrofag. Stawonogi uczestniczące w sukcesji zwłok, a ujęte w sztuce, głównie dotyczą form preimaginalnych muchówek, czyli larw. Chrząszcze natomiast, często były symbolem vanitatywnym, używanym przez niderlandzkich malarzy baroku. Dokładne badania dotyczące sukcesji stawonogów na zwłokach rozpoczęto w połowie XIX wieku. Przełom wieków XIX i XX w Europie Środkowej sprzyjał tego typu badaniom. W okresie tym pojawiały się liczne prace popularyzujące temat owadów, jak np. wydane przez niemieckiego zoologa, Alfreda Brehma Życie zwierząt (Thierleben, 1887) oraz francuskiego entomologa, Jean-Henri Fabre, 10-tomowe Souvenirs entomologiques (1879-1907), które zostały opatrzone wiernymi i realistycznymi ilustracjami ukazującymi behavior i skład gatunkowy entomofauny zwłok.

Nauki badające kulturę, jak antropologia czy etnografia, korzystają z wiedzy entomologa sądowego przy ocenie wykopalisk i obrzędów ludowych. Nazywane w języku antropologów mianem nikczemnych najemników śmierci, pozwalają wnioskować o zwyczajach pogrzebowych, porze roku, w której nastąpił pochówek, czasie jaki upłynął od zgonu do zagrzebania zwłok. Na podstawie owadów można wnioskować o warunkach sanitarnych dawnych ludów.

Z ziemi polskiej do chińskiej: etnobotaniczne badania nad użytkowaniem dzikich roślin jadalnych w wybranych krajach Eurazji

Łukasz Łuczaj

Zakład Ekotoksykologii, Zamiejscowy Wydział Biotechnologii w Weryni
Uniwersytet Rzeszowski

Celem wystąpienia jest przedstawienie perspektyw badań nad użytkowaniem dziko rosnących roślin jadalnych w różnych krajach Eurazji. W wielu krajach europejskich, takich jak Polska, Słowacja czy Austria, użytkowanie dzikich roślin jadalnych jest obecnie bardzo nikłe, ograniczone do pospolitych owoców czy pojedynczych gatunków liściowych np. szczawiu. W krajach tych wciąż jednak możliwe są badania nad pamięcią dawnego użytkowania roślin, badania archiwalne czy badania nad użytkowaniem roślin przez emigrantów z innych krajów lub przez kręgi zainteresowane „zdrową żywnością”.

Olbrzymie perspektywy dokumentacji bogatych tradycji używania dzikich roślin istnieją wciąż na Bałkanach, Kaukazie i w Azji Wschodniej. W wielu krajach z tych obszarów nie działa nawet jeden etnobotanik!

W roku 2011 autor, przy współpracy z profesorem Yongxiang Kang z Uniwersytetu Rolniczo-Leśnego z Yangling (prowincja Shanxi, Chiny środkowe) i Sebastianem Cebulą, rozpoczął badania nad wykorzystaniem dzikich roślin jadalnych w górach Qinling. W pierwszym roku badań zaledwie w trzech wioskach zanotowano wykorzystanie pokarmowe przynajmniej 80 gatunków dzikich roślin, z których kilkanaście jest serwowanych w miejscowych restauracjach serwujących dania dla turystów. Niektóre z nich to rośliny uznawane w Europie za rośliny trujące. Większość roślin pokarmowych to warzywa liściowe, zarówno rośliny leśne, jak i chwasty polne. Zwykle przyrządzane są smażone na oleju z czosnkiem lub dodawane do zupy z makaronem. Najczęściej jadane dzikie warzywa to *Chenopodium album*, *Staphylea holocarpa*, *Helwingia japonica* i *Pteridium aquilinum*. Dzikie warzywa są suszone w wielkich ilościach na jesień i zimą, w związku z posiadaniem ich zapasów jadane są przez cały rok. Ludność gór Qinling, podobnie jak wielu innych miejsc w Chinach, prezentuje przypuszczalnie jeden z najwyższych poziomów *herbofilii* na kuli ziemskiej.

Wpływ lokalnej społeczności Ashaninka na rozmieszczenie i różnorodność palm w rejonie Tambo, Peru

Joanna Sosnowska

Instytut Botaniki im. W. Szafera, Polska Akademia Nauk, Kraków

Współczesne badania nad zbiorowiskami palm, często poruszają problematykę ich użytkowania. Działalność ludzka jest zazwyczaj postrzegana jako czynnik odpowiedzialny za degradację tych zbiorowisk. Tymczasem bogactwo form zarządzania obejmuje również przypadki wzbogacania lokalnej bioróżnorodności. Przykłady zrównoważonego zarządzania zasobami naturalnymi przez lokalne społeczności pozostają niedoceniane.

Celem moich badań wśród rdzennej ludności Ashaninka z regionu Tambo jest zidentyfikowanie czynników składających się na zarządzanie palmami oraz zaprezentowanie skutków zarządzania Ashaninka.